

OPERA NA ZAMKU
W SZCZECINIE

19
WIEL
KI
TUR
NIEJ
TEN
ROW

TEATR LETNI
IM. H. MAJDANIEC
W SZCZECINIE

SPONSOR WYDARZENIA:



PARTNERZY WYDARZENIA:



MECENAS OPERY NA ZAMKU

SPONSOR SEZONU ARTYSTYCZNEGO 2016/2017



Opera na Zamku w Szczecinie

19
WIEL
KI TUR
NIĘJ
TEN
ROW



24 czerwca 2017

Teatr Letni im. Heleny Majdaniec

Orkiestra Opery na Zamku w Szczecinie

dyrygent

Vladimir Kiradjiev

prowadzący

Gosha Kowalinska
Andrzej Wątorski

scenariusz

Andrzej Wątorski

ruch sceniczny

Karol Urbański

projekcje multimedialne

Kinga Dalska

realizacja świateł

Dawid Karolak

realizacja dźwięku

Adrian Jankowski
Jakub Skowroński

realizacja wideo

Nyx Media – grupa Mstudio.net.pl

inspicjentki

Katarzyna Berowska
Maria Malinowska-Przybyłowicz



fot. archiwum UM WZP

SŁOWO OD MARSZAŁKA

Szanowni Państwo

Wielki Turniej Tenorów w zeszłym roku wszedł w etap dorosłości, skończył „osiemnastkę”. To doskonale pokazuje, jak okazały dorobek kryje się za tym przedsięwzięciem. Przez ten czas Turniej zdobył oddaną, zakochaną w operze publiczność i stał się jednym z głównych punktów artystycznego kalendarza Pomorza Zachodniego.

Kiedy w czerwcowy wieczór tenorzy stają na deskach Teatru Letniego w Szczecinie i śpiewem walczą o względy publiczności, jest w tym niebывały romantyzm. Zwłaszcza, że zwycięzca wybierany jest za pomocą symbolicznej róży, a triumfuje ten, którego publiczność obdarzy największą liczbą kwiatów. Tak atrakcyjna formuła wydarzenia, polegająca na muzycznej rywalizacji, wprost nawiązuje do tradycji turniejów średnio-wiecznych i skupia uwagę melomanów, którzy swoje gusta lokują w naprawdę różnych stylistykach.

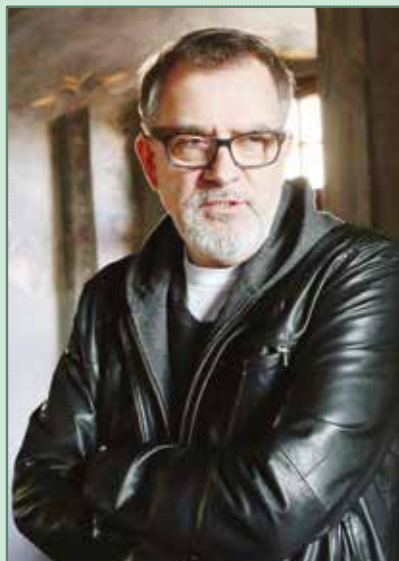
W tym roku podziwiać będziemy wykonawców z Polski, Egiptu, Rosji, Ukrainy, Gruzji i Bułgarii. Tradycyjnie już tenorzy konkurować będą w dwóch odstępach. W pierwszej, wykonując sławne arie operowe, odwołają się do klasyki. W drugiej będą mogli wykazać się nie tylko kunsztem wokalnym, ale i scenicznym obyciem, poczuciem humoru, interpretując popularne tematy operetek i pieśni neapolitańskich.

Życzę, aby niebanalne głosy, które zagospozą w przepięknej plenerowej scenografii, zachwyciły Państwa i dostarczyły uśmiechu, emocji i wzruszeń.

Niech róża trafi do najwspanialszego śpiewaka!

Olgierd Geblewicz
Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego

SŁOWO OD DYREKTORA



fot. S. Wołosz

Drodzy Państwo!

Opera na Zamku już po raz 19. z radością zaprasza Państwa do wzięcia udziału w Wielkim Turnieju Tenorów. Jak co roku ten szczególny wieczór dostarczy Państwu wybornych muzycznych wrażeń ukwieconych pięknymi różami. Najwyższy poziom zmagania oraz różnorodność zagwarantują tenorzy z wielu krajów, oddalonych od siebie kulturowo i geograficznie o tysiące kilometrów, w tym z Polski, Ukrainy, Bułgarii, Gruzji, Rosji, a nawet Egiptu. Stowiańska nostalgiczna dusza zmierzy się zatem z ognistą egzotyczną energią. Mam nadzieję, że tak jak w poprzednich latach dzięki Turniejowi śpiewacy stający w szranki na scenie Opery na Zamku w Szczecinie trafią również na inne różne sceny operowe na całym świecie.

W Wielkim Turnieju Tenorów śpiewacy rywalizują, wykorzystując istic rycerską broń w postaci pięknych głosów. Ich zadaniem jest uwiedzenie nimi publiczności, tak jak niegdyś rycerze swoim sprytem i męskością uwodzili księżniczki. Na naszym tenorowym dworze przez ten jeden wieczór cała publiczność staje się jurorami.

Dawno, dawno temu rycerskie walki miały swoją oprawę, musiały być wspaniałym widowiskiem, by publiczność wyszła z niego wręcz zaczarowana. Nasi tenorzy rycerze też pokażą się w szykownym otoczeniu: w wytwornej scenografii, wystąpią w eleganckich strojach. Ich oręż będzie równie bajeczny. Do głosów ostrych jak pika, jak lanca dołożą fragmenty operetek, pieśni neapolitańskie, najpopularniejsze arie, czyli naprawdę potężną broń. Do tego Opera zapewni piękną muzykę oraz lekki i pełen gracji humor prowadzących heraldów. Wierzmy, że ta magiczna oprawa przeniesie Państwa w świat najwysmienitszej sztuki.

Na jeden wieczór staną się Państwo recenzentami z krwi i kości, nieważne, czy śpiewają Państwo jedynie pod prysznicem, czy też są wytrawnymi znawcami muzyki. Aby trafnie oceniać, nie trzeba perfekcyjnie odróżniać E-dur od D-moll czy biegle władać takimi pojęciami, jak uwertura, ansamble, koloratura czy intermezzo. Naprawdę nieważne. Wystarczy, że dadzą się Państwo ponieść fali przecudnych dźwięków i przekażą różę ulubionemu rycerzowi wieczoru.

Zatem, śpiewacy – do boju! A my się zastuchajmy.

Jacek Jekiel
Dyrektor Opery na Zamku w Szczecinie

Program 19. Wielkiego Turnieju Tenorów

CZĘŚĆ I

Uwertura do opery *Monbar czyli Flibustierowie* Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego – **Orkiestra Opery na Zamku**

Przemysław Baiński (Polska)

Gdy ślub weźmiesz z twoim Stachem – dumka Janka z I aktu opery *Janek* Władysława Żeleńskiego

Ragaa Eldin (Egipt)

Pourquoi me réveiller – aria Wertera z III aktu opery *Werther* Jules'a Masseneta

Mykhailo Malafii (Ukraina)

Ma se m'è forza perderti – aria Riccarda z III aktu opery *Bal maskowy* Giuseppe Verdiego

Mihail Mihaylov (Bułgaria)

E lucevan le stelle – aria Cavaradossiego z III aktu opery *Tosca* Giacomo Pucciniego

Irakli Murjikneli (Gruzja)

È la solita storia del pastore – lament Federica z II aktu opery *Arleżjanka* Francesca Cilei

Emil Pavlov (Bułgaria)

Kuda, kuda wy udalilis – aria Leńskiego z II aktu opery *Eugeniusz Oniegin* Piotra Czajkowskiego

Łukasz Załęski (Polska)

Szumią jodły na gór szczycie – aria Jontka z IV aktu opery *Halka* Stanisława Moniuszki

Kirill Zolochevskiy (Rosja)

Che gelida manina – aria Rudolfa z I aktu opery *Cyganeria* Giacomo Pucciniego

CZEŚĆ II

Uwertura do opery *Gdybym był królem* Adolphe'a Adama – Orkiestra Opery na Zamku

Przemysław Baiński (Polska)

'A vucchella – pieśń neapolitańska Francesca Tostiego

Ragaa Eldin (Egipt)

I' te vurria vasà – pieśń neapolitańska Eduarda di Capui

Mykhailo Malafii (Ukraina)

Mattinata – pieśń włoska Ruggiera Leoncavalla

Mihail Mihaylov (Bułgaria)

No puede ser – aria Leandra z II aktu zarzueli *La Tabernera del Puerto* Pabla Sorozábala

Irakli Murjikneli (Gruzja)

Non ti scordar di me – pieśń neapolitańska Ernesta de Curtisa

Emil Pavlov (Bułgaria)

Core 'ngrato – romans neapolitański Salvatora Cardilla

Łukasz Załęski (Polska)

Wielka sława to żart – aria Barinkaya z operetki *Baron cygański* Johanna Straussa syna

Kirill Zolochewskiy (Rosja)

Tu ca nun chiagne – pieśń neapolitańska Ernesta de Curtisa

Uczestnicy turnieju wymienieni są w kolejności alfabetycznej.

Kolejność wykonywania utworów zostanie rozlosowana przed turniejem.

Muzyczne pojedynki

Podobno muzyka łagodzi obyczaje, jak głosi stare i niezbyt oryginalne powiedzenie... A jednak w historii muzyki zdarzało się, że sztuka dźwięku, a nawet samo tworzenie pięknej melodii wywoływały wielkie namiętności – ba! były przyczyną zawziętej rywalizacji, intryg, co niejednokrotnie doprowadzało do wybuchów otwartej agresji. Jak to możliwe, spyta ktoś – przecież muzycy to tacy subtelni ludzie? Cóż – każda działalność artystyczna ma wpisana w swój rdzeń rywalizację, stąd adepci szkół muzycznych od samego początku spotykają się z całym mnóstwem konkursów, turniejów, przeglądów, festiwali i warsztatów, podczas których porównuje się umiejętności młodziutkich pianistów, skrzypków czy wokalistów.

Pojednani pojedykiem

Najstynnniejsze przykłady rywalizacji muzycznych związane są z XVIII wiekiem, gdy zawód muzyka (włączając w to kompozytora) pojmowany był jako dostarczanie rozrywki dla elit społecznych – doprowadzenie do starcia dwóch muzyków zapewniało więc wysoko urodzonej publiczności podwójną zabawę. Do autentycznego pojedynku doszło pewnego grudniowego dnia Roku Pańskiego 1704. W Hamburgu, w tamtejszej operze, wystawiano dzieło Johanna Matthesona (1681–1764) zatytułowane *Cleopatra*. Kompozytor i dyrygent w jednej osobie opuścił, jak zwykle, kanał orkiestrowy na czas arii Antoniusza, którą śpiewał osobiście, a po powrocie okazało się, że jego kolega, którym był Georg Friedrich Händel (1685–1759), nie zamierza mu odstąpić kierowania orkiestrą. Po zakończeniu spektaklu doszło do głośnej sprzeczki, której świadkowie tak umiejętnie podjudzali obu krewkich młodzieńców, że ostatecznie rzecz cała zakończyła się na rynku pojedykiem z użyciem broni białej. Niewiele brakowało, a świat nigdy by nie usłyszał *Alleluja* Händla, Mattheson bowiem trafił go szpadą w pierś – życie przyszłego twórcy *Muzyki na wodzie* uratował... duży metalowy guzik przy kurtce. Sam Händel twierdził zresztą, że autor *Cleopatry* zaatakował go bez ostrzeżenia, a szpada trafiła w partyturę (coż za symbol, przyznają Państwo! – życie jednego z największych geniuszy w dziejach muzyki uratowały nuty). Po tym dramatycznym epizodzie nastąpiło zakończenie waśni i obaj panowie udali się na... wspólny posiłek, zostając – według słów Matthesona – jeszcze lepszymi przyjaciółmi.

Pojedynek na klawiatury

Minęło kilka lat i Georg Friedrich Händel znowu stanął w szranki, ale tym razem już bez użycia niebezpiecznych narzędzi. W pierwszej połowie roku 1707 młody Saksończyk mieszkał już we Włoszech, korzystając z protekcji rzymskiej arystokracji. Jeden z tych mecenasów, kardynał Pietro Ottoboni, koneser sztuki i opiekun muzyków, umyślił sobie zorganizowanie zawodów w grze na instrumentach klawiszowych. W tym osobliwym turnieju miał wziąć udział, obok Händla, Domenico Scarlatti (1685–1757), syn sławnego kompozytora, Alessandra. Kategorie były dwie: gra na klawesynie i gra na organach. Świadectwa współczesnych mówią, że o ile wynik pierwszej części nie był jasny (niektórzy przyznawali zwycięstwo Scarlattiemu), to w przypadku popisów organowych nie było wątpliwości – pierwszeństwo należało się Niemcowi. O doskonałości włoskiego muzyka stanowiła elegancja i delikatność ekspresji, natomiast przewagą przybyśza z północy była błyskotliwość, siła i energia – ciekawe, które z tych walorów będą premiowane przez publiczność wrzucanymi do koszyków różami podczas zmagani tenorowych w Szczecinie AD 2017?

Pojedynek fagocisty z organistą

Trzecim kompozytorem i wirtuozem gry na instrumentach klawiszowych epoki baroku, a także znakomitym improwizatorem, był Johann Sebastian Bach (1685–1750) – zrzędzeniem losu urodzony dokładnie w tym samym roku co Georg Friedrich Händel i Domenico Scarlatti! I jemu przyszło się potykać w muzycznych zapasach, choć pierwsza tego typu historia miała znacznie bardziej groteskowy charakter niż opisane wcześniej przygody jego rodaka w Hamburgu i Rzymie. A było to tak: dwudziestoletni Johann Sebastian pełnił w miasteczku Arnstadt (Turyngia) funkcję organisty oraz kierownika chóru. Pewnego letniego wieczoru w 1705 roku wracał do domu przez rynek, na którym spotkał grupę swoich uczniów muzyków. Jeden z nich, nazwiskiem Geysersbach (notabene starszy od Bacha!), rzucił się na niego z laską, chcąc odpłacić za wypowiedziane kilka tygodni wcześniej słowa pod jego adresem (Bach nazwał go wówczas „fagocistą żółtodziobem”). Młodzi mężczyźni zaczęli się mocować, Bach próbował nawet wyciągnąć szpadę – wreszcie zostali rozdzieleni przez pozostałych uczniów. Znowu więc przyczyną bójkii stała się... najsubtelniejsza ze sztuk – muzyka.



18. Wielki Turniej Tenorów, fot. Ł. Szelemej

Pojedynek, którego nie było

Co do muzycznych pojedynków w biografii Bacha, to Johann Sebastian nie unikał otwartej rywalizacji, często zresztą zmuszony do tego okolicznościami, gdy na przykład starał się o jakąś posadę na dworze książęcym czy w miejskim kościele i musiał dowieść swoich kwalifikacji. Kuriozalną historią, jaka mu się przydarzyła, było wydarzenie z roku 1717. Do Dreżna przyjechał wtedy z Francji Louis Marchand, opromieniony sławą organista królewski z Wersalu. Zachwycony jego grą August II Mocny zaproponował mu posadę w Dreźnie, co zagroziło pozycji dotychczasowego koncertmistrza, skądinąd też Francuza, nazwiskiem Volumier. I to on wpadł na szatański pomysł, aby urządzić turniej muzyczny z udziałem Marchanda i Bacha. Johann Sebastian wystosował list do przybysza z Wersalu, w którym deklarował, że przyjmie ze strony przeciwnika każde zadanie muzyczne do wykonania i liczy na wzajemność w tej kwestii. I oto wrześnieowego popołudnia w pałacu saksońskiego ministra, hr. Flemminga, zebrało się całe towarzystwo żądne bezkrwawego widowiska muzycznych zapasów. Pojawił się też Bach, za to Marchand kazał na siebie czekać. Gdy wreszcie specjalnie postano po niego, okazało się, że... już o poranku opuścił Dreżno. W tej sytuacji zwycięzca de facto został Bach, który w przyszłości skromnie milczał na temat tego zdarzenia, z rzadka tylko powracając do historii, która w pewnym sensie stanowiła potwierdzenie wielkości jego sztuki. Bez obaw – dziś niech Państwo będą pewni, że żaden z występujących podczas turnieju tenorów nie odda walki walkowerem, a zmagania będą zacięte do samego końca.

Pojedynek na sztuce, butelki i nuty

I wreszcie następuje ta wielka chwila – w Lipsku spotykają się dwaj najwybitniejsi kompozytorzy, organiści, klawesyniści XVIII wieku: Georg Friedrich Händel i Johann Sebastian Bach. To starcie dwóch skrajnie odmiennych osobowości. Początkowo skrępowany i onieśmielony Bach wraz z upływem czasu nabiera coraz większego wigoru i rozwija skrzydła w rozmowie z rodakiem i konkurentem. Z kolei bożyszcze tłumów i przyjaciel koronowanych głów, mieszkający od lat w Londynie Händel ujawnia drugą stronę swej stawy: nieustające napięcie w walce o utrzymanie się na szczycie, krachy finansowe, które niszczą nie tylko kieszeń, ale i nerwy, wreszcie osamotnienie w życiu prywatnym. Dyskusji sprzyja i ją zaostrza pochłanianie kolejnych wykwintnych dań, konsumpcja coraz bardziej wyrafinowanych trunków, aż w końcu obaj zasiadają do klawesynu i zaczynają grać, przenosząc słowne potyczki, utarczki i spory w dziedzinę, którą obaj najbardziej ukochali – do świata muzyki. I tylko – jak w wierszu Jana Brzechwy o wyspach Bergamutach – ten pojedynek nigdy się nie odbył, ponieważ ci dwaj kompozytorzy nigdy w życiu się nie spotkali. Owa „kolacja na cztery ręce” jest tematem sztuki teatralnej autorstwa Paula Barza (zresztą urodzonego we Włocławku, rocznik 1943), proponującego publiczności swoją wersję tego, jak mogłoby wyglądać spotkanie Bacha i Händla. Dzisiaj, na szczęście, czeka nas niewątpliwie wspaniała uczta muzyczna, okraszona zawodami śpiewaczymi – ale pomimo wielkich emocji wynikających z tej rywalizacji nie grożą nam dramatyczne sceny, wybuchy agresji czy pojedynki na śmierć i życie z powodu niewinnie wyglądających kresek i kropek na pięciolinii...

LAUREACI

1.-18. WIELKIEGO TURNIEJU TENORÓW



1994
Walery Kostin



2000
Sylwester
Kostecki



2001
Tomasz Kuk



2005
Dariusz
Stachura



2006
Piotr
Zgorzelski



2007
Bogusław
Bidziński



2011
Hector Lopez



2012
Jiun Gim
(Ji-Woon Kim)



2013
Wojciech
Sokolnicki



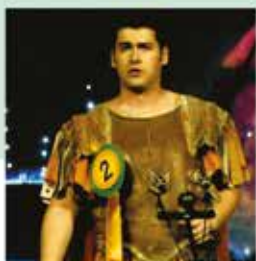
2002
Paweł Skatuba



2003
Igor Borko



2004
Adam
Zdunikowski



2008
Teodor Ilincăi



2009
Marius Manea



2010
Vasyl Grokholskyi



2014
Kyunam Choung



2015
David Beucher



2016
Juan Pablo Dupré



fot. M. Suwałowski

POLSKA

PRZEMYSŁAW BAIŃSKI

Absolwent Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, w klasie śpiewu prof. Piotra Micińskiego. Edukację muzyczną rozpoczął w wieku 9 lat w klasie skrzypiec. Uczestniczył w kursach prowadzonych m.in. przez Annę Radziejewską, Siergieja Leiferkusa, Tomasza Herbuta, Rudolfa Piernaya, Udo Reinemanna, Eytana Pessena, Matthiasa Rexrotha, Izabelę Kłosińską i Neila Shicoffa.

Debiutował w 2012 roku na scenie Filharmonii Łódzkiej w partii tenorowej *Mszy c-moll* Mozarta. Występował w operach: *Le devin du village* Rousseau w roli Colina, *Traviata* Verdiego (Gaston), *Carmen* Bizeta (Remendado), *Gianni Schicchi* Pucciniego (Rinnuci), *Cud albo Krakowiaki i Górale* Stefaniego (Morgal). Brał udział w polskiej prapremierze opery Rachmaninowa *Francesca da Rimini* w roli Paola, światowej prapremierze *Olimpii* z *Gdańska* Krauzego w roli Saint Justa i w tytułowej roli w polskiej operze *Eros i Psyche* Różyckiego. W sezonie 2016/17 debiutował na dużej scenie Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w roli Albazara w operze *Turek we Włoszech* Rossiniego.

Przemysław Baiński jako solista współpracował z takimi dyrygentami, jak Tadeusz Koźłowski, Paul Esswood, Daniel Raikin, Paweł Kotla, Maja Metelska, Marcin Wolniewski, Eraldo Salmieri, Bassem Akiki i Kai Bumann. Brał udział w licznych festiwalach, m.in. *Kolory Polski*, *Musica Moderna*, *Cantio Lodziensis*, *Łódzkie Schumanniana 2012*. Od roku 2014 jest uczestnikiem Programu Kształcenia Młodych Talentów – Akademia Operowa w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej. Jest laureatem programu Instytutu Muzyki i Tańca „Artysta rezydent” (sezon 2015/16, Opera Bałtycka w Gdańsku).

EGIPT

RAGAA ELDIN



fol. archiwum prywatne

Swoją edukację muzyczną rozpoczął w konserwatorium w Kairze, gdzie uzyskał dyplom z liryki wokalne w klasie tenora Sobhi Bidaira. W roku 2007 uczestniczył w klasie mistrzowskiej sopranistki Caroliny Dumas w Narodowej Szkole Muzycznej w Paryżu, a w 2015 zdobył dyplom tej uczelni. W tym samym roku otrzymał stypendium w Bolońskiej Szkole Operowej we Włoszech. W latach 2014–2016 uczestniczył w klasie aktorskiej prowadzonej przez francuską reżyser sceniczną Mireille Larroche.

W 2008 roku został członkiem trupy operowej w Kairze, gdzie miał możliwość przedstawienia swoich interpretacji kilku postaci scenicznych. W latach 2008–2013 uczestniczył w „Egipsko-fińskim moście muzycznym”. W okresie tym był cyklicznie zapraszany przez Akademię Savonlinna w celu wzięcia udziału w kursie mistrzowskim profesora Toma Krause i Eija Tolbo. W 2010 roku dostał się do półfinału Międzynarodowego Konkursu Śpiewu Operowego „Wilhelm Stenhammar” w Szwecji. W 2014 uczestniczył we włoskim laboratorium muzycznym „Spazio musica” i został wybrany do roli Manrico w Teatrze Mancinelliego w Orvieto pod kierunkiem maistry Gabrielli Ravazza oraz maestra Maurizio Areny. W latach 2015 i 2016 był finalistą włoskiego konkursu „Spazio musica”, gdzie zdobył nagrodę publiczności.

Ragaa Eldin występował w Paryżu w La Péniche Opera (2014–2016) w takich dziełach, jak *Carmen* Georges’a Bizeta i *Werther* Jules’a Masseneta. W 2016 roku razem z Kairską Orkiestrą Symfoniczną wykonał *Stabat Mater* pod dyrekcją Yuria Yanki na festiwalu Dworzaka. W tym samym roku uczestniczył w Orkiestrze Symfonicznych Paryskich jako tenor w *Messa di Gloria* Giacomo Pucciniego pod batutą Francka Chastrusse’a. Jako solista brał udział w koncertach w swoim rodzinnym Egipcie, a także w Omanie, Algierii, Finlandii, we Francji i Włoszech.



fot. S. Berezjak

UKRAINA

MYKHAILO MALAFII

Artysta mieszka we Lwowie. Jest solistą Narodowego Lwowskiego Akademickiego Teatru Opery i Baletu im. Salomei Kruszelnickiej. Uzyskał stopień magistra w Narodowej Akademii Muzycznej na wydziale wokalnym. Obecnie bierze udział w klasie mistrzowskiej prowadzonej przez Kałudi Kałudowa, światowej sławy tenora.

Mykhailo Malafii jest laureatem m.in.: II Międzynarodowego Konkursu Kolęd w Mińsku (2015, miejsce I), IV Konkursu Wokalnego im. Jana, Edwarda i Józefiny Reszków w Częstochowie (2015, nagroda I), 48. Międzynarodowego Konkursu im. Antonina Dworzaka w Karłowych Warach (2013, nagroda I), Międzynarodowego Forum Wokalnego „Wykonywanie muzyki i pedagogika” we Włoszech (2013, nagroda I), Międzynarodowego Konkursu „Sztuka XXI wieku” (wokal solo) w Kijowie (2012, miejsce I), konkursu na najlepsze wykonanie kameralnego wokalu z okazji rocznicy Mykoły Łysenki we Lwowie (2012, nagroda I) oraz Międzynarodowego Konkursu Śpiewaków im. Oksany Petrusenki na Ukrainie (2009, nagroda I).

W swoim dorobku artystycznym ma m.in. takie role: Rodolfo w *Cyganerii* Giacoma Pucciniego (Opera Bałtycka w Gdańsku, Opera Narodowa w Warnie), Alfredo w *Traviacie* Giuseppe Verdiego (Opera Narodowa w Sofii, Opera i Balet Słowackiego Teatru Narodowego), Riccardo w *Balu maskowym* Verdiego (Mannheim), Leński w *Eugeniu-szu Onieginie* Piotra Czajkowskiego, księżę Mantui w *Rigoletcie* Verdiego (Narodowy Lwowski Akademicki Teatr Opery i Baletu, Narodowy Akademicki Bolszoi Teatr Opery i Baletu Republiki Białorusi, Mińsk), Mario Cavaradossi w *Tosce Pucciniego* (Santiago de Chile).

BUŁGARIA

MIHAIL

MIHAYLOV



fot. archiwum prywatne

Pochodzi z Wielkiego Tyrnowa w Bułgarii. Uczył się gry na skrzypcach, w wieku szesnastu lat rozpoczął lekcje śpiewu. Ukończył Państwową Akademię Muzyczną im. Pancho Vladigerova w Sofii.

Debiut operowy Mihaila Mihaylova miał miejsce podczas studiów – partia hrabiego Almavivy w *Cyruliku sewilskim* Rossiniego. Dzisiaj w swoim dorobku artystycznym wymienia m.in. takie role i utwory: Edward Milford w *Wekslu małżeńskim* Rossiniego, Ernesto w *Don Pasquale* Donizettiego, Bacchus w *Ariadnie na Naksos* R. Straussa, Edmondo w *Manon Lescaut* Pucciniego, Alfredo w *Traviacie*, księżę Mantui w *Rigoletcie* i Fenton w *Falstaffie* Verdiego, Nemorino w *Napoju miłosnym*, Beppe w *Ricie* i Edgardo w *Lucji z Lammermooru* Donizettiego, Kamila de Rosillon w *Wesołej wdówce* Lehára. Od 2012 roku młody tenor zaczął zdobywać doświadczenie w oratorium jako regularny solista w Filharmonii w Sofii, gdzie wykonywał solówki w *Missa da requiem* Mozarta, *Stabat Mater* Rossiniego, *Messe de Requiem* Camille'a Saint-Saënsa, *Mszy żałobnej nr 6* Schuberta oraz *IX Symfonii* Beethovena. Występował także w *Requiem* Dworzaka w Filharmonii im. Mihaila Jory w Bacău w Rumunii, w *Elias* Mendelssohna z Bułgarską Orkiestrą Radiową, w *Requiem* Verdiego z Orkiestrą Filharmonii Jaskiej „Moldawia” w Rumunii i Orkiestrą Filharmonii Królewskiej.

W 2015 roku uczestniczył m.in. w IV Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej „Richard Strauss” (Sofia) i Moskiewskim Międzynarodowym Konkursie Młodych Wykonawców Rosyjskiego Romansu „Romansiada” (Grand Prix).

Mihail Mihaylov brał udział w licznych nagraniach dla Bułgarskiej Telewizji Narodowej, Bułgarskiego Radia Narodowego i innych bułgarskich kanałów telewizyjnych oraz stron internetowych z transmisją strumieniową na żywo.



fot. archiwum prywatne

GRUZJA

IRAKLI

MURJIKNELI

Absolwent Wydziału Dramatycznego Państwowej Akademii Teatralnej i Filmowej im. S. Rustaveli (2009) i Wydziału Nauki Śpiewu Państwowego Konserwatorium Muzycznego im. W. Saradżiszwili w Tbilisi (2011).

W 2012 roku uczestniczył w warsztatach Europejskiej Sieci Akademii Operowych w Łotewskiej Operze Narodowej. W tym samym roku był finalistą Międzynarodowego Konkursu Wokalistyki Operowej Byul-byula w Baku. Rok później wystąpił w Wielkim Turnieju Tenorów w Szczecinie. W roku 2013 został finalistą programu „Jette Parker Young Artists” w Royal Opera House w Londynie.

W swoim dorobku artystycznym ma m.in. takie role, jak: tytułowy bohater w *Bastien i Bastienne* Mozarta, księżę Mantui w *Rigoletcie* Verdiego, Ernest w *Don Pasquale* Donizettiego, Leński w *Eugeniuszu Onieginie* Czajkowskiego, Marzio w *Mitridate, re di Ponto* Mozarta, Alfred w *Traviacie* Verdiego i Rodolfo w *Cyganerii* Pucciniego. Wykonywał partie tenorowe w następujących operach: *Kawaler srebrnej róży* R. Straussa, *Napój miłosny* Donizettiego (Nemorino), *Łucja z Lammermooru* (Edgardo), *Zmierzch Paliashviliiego* (Malkhaz), *Purytanie* Belliniego (Arturo). W 2017 roku wziął udział w premierze *Napój miłosny* pod batutą Alberta Veronesiego i Fabrizia Cassi. Do swoich ważnych występów Irakli Murjikneli zalicza: *Stabat Mater* Dworzaka na Al Bustan Festival (2011, Liban), *IX Symfonię* Beethovena na tym samym festiwalu w 2014 roku, *Pasję świętego Mateusza* Bacha pod batutą Shavlega Shilakadze w Tbilisi (2014), Koncert Galowy w Filharmonii Rzeszowskiej w roku 2014 pod batutą Tomaszę Tokarczyka, Galę pod dyrekcją Dmitrija Jurowskiego w Tbilisi (2015).

Od roku 2012 Irakli Murjikneli jest solistą Gruzjińskiego Teatru Opery i Baletu w Tbilisi.

BUŁGARIA
**EMIL
PAVLOV**



fot. archiwum prywatne

Urodził się w Wielkim Tyrnowie w Bułgarii. W swoim rodzinnym mieście ukończył średnią szkołę muzyczną w klasie klarnetu pod kierunkiem Iwana Iwanowa. Przez wiele lat występował w Szkole Artystycznej Teatru Dziecięcego, a także został zaproszony do występów na scenie Teatru Muzycznego „Konstantin Kisimov” w Wielkim Tyrnowie. W 2015 roku ukończył Wydział Wokalny w Państwowej Akademii Muzycznej im. Pantcho Vladigerova w Sofii na kierunku śpiew klasyczny.

Jest laureatem I Ogólnobułgarskiego Konkursu Młodzieżowego „Korona Tyrnowa”, Ogólnobułgarskiego Konkursu Młodych Muzyków „Svetoslav Obretenov” oraz zdobywcą pierwszego miejsca w Moskiewskim Międzynarodowym Konkursie Młodych Wykonawców Rosyjskiego Romansu „Romansiada”.

Występował w operetkach Imre Kálmána: *Księżniczka czardasza* w roli Edwina i *Hrabina Marica* w roli hrabiego Tasila, oraz w *Wesołej wdówce* Franza Lehara w roli Kamila Rossillona. Śpiewał w operze buffa *Potajemne małżeństwo* Domenica Cimarosy w roli Paolina, a także w operze *Il campiello* Ermanna Wolfa-Ferrari jako Zorzeto, *Czarodziejski flet* Wolfganga Amadeusza Mozarta w roli Tamina i *Eugeniuszu Onieginie* Piotra Czajkowskiego w roli Leńskiego. Uczestniczył w spektaklach i koncertach Opery Narodowej – Płowdiw (Bułgaria), Filharmonii Narodowej w Sofii oraz Narodowej Opery i Baletu w Sofii.



fot. archiwum prywatne

POLSKA

ŁUKASZ

ZAŁĘSKI

Pochodzi z Olsztyna. W 2013 roku ukończył Akademię Muzyczną im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, w klasie dr. Krzysztofa Bednarka. Swoje umiejętności śpiewackie szlifował na kursach mistrzowskich u tak znakomitych pedagogów, jak Izabela Kłosińska, Teresa Żylis-Gara, Kaludi Kaludov, Andrzej Dobber. Był uczestnikiem Programu Kształcenia Młodych Talentów – Akademii Operowej przy Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie.

Zadebiutował w grudniu 2010 roku, występując w Teatrze Wielkim w Łodzi w *Kochankach z klasztoru Valdemosa* w roli Maurycego, w operze Marty Ptaszyńskiej w reżyserii Tomusza Koniny.

Na otwarcie siedemdziesiątego sezonu artystycznego Opery Śląskiej w Bytomiu wystawiono operę *Łucja z Lammermooru* Gaetana Donizettiego, Łukasz Załęski wystąpił w niej w roli Edgara. Przy okazji innego jubileuszu, ale równie znakomitego – 60-lecie Teatru Wielkiego w Łodzi – zagrano *Straszny dwór* Stanisława Moniuszki w reżyserii Krystyny Jandy – tenor zagrał rolę Damazego. Kolejna ważna partia artysty to rola tytułowego bohatera w *Potępieniu Fausta* Hectora Berlioz – uświetniło ono inaugurację XXII Bydgoskiego Festiwalu Operowego, wyreżyserował je Maciej Prus.

W swoim dorobku artystycznym Łukasz Załęski ma również następujące partie w operach: Rudi w *Wilhelmie Tellu* Gioacchina Rossiniego, Tamino w *Czarodziejskim flecie* Wolfganga Amadeusza Mozarta, Księżę w *Rusałce* Antonina Dworzaka, Nemorino w *Napoju miłosnym* Gaetana Donizettiego, Dancaire w *Carmen* Georges'a Bizeta, Alfredo Germont w *Traviacie* Giuseppe Verdiego, Steuermann w *Latającym Holendrze* Ryszarda Wagnera, Sandor Barinkay w *Baronie cygańskim* Johanna Straussa.

ROSJA

KIRILL ZOLOCHEVSKIY



fot. AZF.ru

Młody rosyjski tenor ukończył Moskiewskie Państwowe Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w 2016 r., otrzymał tytuł magistra. Obecnie jest solistą Moskiewskiego Akademickiego Teatru Muzycznego im. Konstantina Stanisławskiego i Władimira Niemirowicza-Danczenki.

Kirill Zolochovsky brał udział w licznych konkursach, w których zdobywał nagrody. Są to między innymi: IX Ogólnorosyjski Konkurs Wokalny w Astrachaniu w 2006 roku (nagroda I), IV Międzynarodowy Konkurs „Orfeusz” w Wołgogradzie w 2007 roku (nagroda I), ogólnorosyjski konkurs „Młode talenty Rosji” Ministerstwa Kultury Federacji Rosyjskiej w 2007 roku (zwycięzca), Moskiewski Międzynarodowy Festiwal – Konkurs „Otwarta Europa” w 2009 roku (nagroda II) i III Międzynarodowy Festiwal „Droga do Bożego Narodzenia” w Moskwie w 2012 roku (nagroda główna).

Operowy i koncertowy repertuar artysty zawiera następujące role: Rudolf w *Cyganerii* Giacoma Pucciniego, Leński w *Eugeniuszu Onieginie* Piotra Czajkowskiego, Księżę w *Miłości do trzech pomarańczy* Siergieja Prokofiewa, Gondolier w *Śmierci w Wenecji* Benjamina Brittena, Alfredo w *Traviacie* Giuseppe Verdiego, Giudon w *Bajce o carze Sałtanie i Łykow* w *Carskiej narzeczonej* Nikołaja Rimskiego-Korsakowa, młody Cygan w *Aleko*, Tenor w *Dzwonach* oraz Borso w operze *Monna Vanna* Siergieja Rachmaninowa.



W Enei wygrywasz!

Co miesiąc losujemy
dla naszych
Klientów:



**wycieczkę
za 8000 zł!**



**10
rowerów
miejsckich**



**50
bonów
do Strefy
Zakupów**

**10
tabletów**



**100zł
W PREZENCIE**



**300
bidonów**

Ty też możesz wygrać.

Wystarczy, że jesteś naszym Klientem!

1. Wejdź na enea.pl/loteria
2. Zarejestruj zgłoszenie
3. Czekaj na losowania

enea.pl/loteria

Firma
Przyjazna
Klientowi

NOWA KOLEKCJA
LATO 2017



 **PUCCINI**[®]
GDZIEKOLWIEK JESTEŚ



EuroAfrica

SHIPPING LINES

*Wpływamy
na kulturę*

www.euroafrica.com.pl

www.siemaszko.pl

Z pasji do budowania...



Biuro główne:

Al. Powstańców Wlkp. 81 A
tel. 91 422 16 51 - 52

Biuro: ul. Wacisława 27d/1
tel. 91 423 49 58

TWÓJ PRESTIŻ NASZA INWESTYCJA!





19. Wielki
Tydzień
Tenorów

Opera na Zamku w Szczecinie
ul. Korsarzy 34
70-540 Szczecin

rezerwacje: 91 43 48 106

kasa czynna: wtorek–piątek w godz. 12.00–18.00
sobota w godz. 14.00–18.00

tel. do kasy: 91 43 48 104 | 512 559 465

www.opera.szczecin.pl

Facebook: OperaNaZamku
Twitter: Opera_na_Zamku
Instagram: opera_na_zamku



60 lat
OPERY
NA ŻYTKU

Teraz
Opera



19. Wielki
Turniej,
Tenorów